

*dr Małgorzata RZESZUTKO-PIOTROWSKA*

Politechnika Warszawska  
Zakład Prawa i Administracji  
malgorzata.rzeszutko@gmail.com

## **AKTYWNOŚĆ FEDERACJI ROSYJSKIEJ W REGIONIE ARKTYKI – WYBRANE PROBLEMY RYWALIZACJI MOCARSTW**

**Streszczenie:** Pod koniec istnienia Związku Radzieckiego rejon Morza Białego był prawdopodobnie najbardziej zaawansowaną technologicznie infrastrukturą militarną na świecie. Pomimo zmian politycznych i militarnych, Arktyka pozostaje obszarem aktywności militarnej mocarstw, m.in. Danii, Kanady, Rosji. We wszystkich istotnych dokumentach przedstawiających rosyjską wizję polityki pojawiają się odniesienia do Arktyki. Za priorytet uznano obronę interesów rosyjskich w tym regionie, m.in. poprzez rozbudowę i modernizację floty lodolamaczy, ograniczenie aktywności wojskowej innych państw, zabezpieczenie pozycji Rosji na morskich szlakach północnych. W tzw. doktrynie arktycznej Federacji Rosyjskiej jako elementy kluczowe dla ochrony interesów Rosji na Dalekiej Północy wskazano: zabezpieczenie bazy surowcowej, utrzymanie regionu Arktyki jako strefy pokoju i współpracy, ochronę środowiska naturalnego oraz wykorzystanie północnych szlaków morskich.

**Słowa kluczowe:** Federacja Rosyjska, Arktyka, mocarstwa, terytoria.

Arktyka jest obszarem o powierzchni 21 mln km<sup>2</sup>, położonym na półkuli północnej, obejmującej m.in. Ocean Arktyczny (wraz z wyspami, w tym Grenlandią) oraz borealne powierzchnie Europy, Azji i Ameryki. Co istotne, do tej pory obszar ten nie był szczególnie obiektem zainteresowania państw, głównie ze względu na grubą pokrywą lodową, która uniemożliwiała przeprowadzenie badań oraz eksploatację złóż, co do których istnienia nie było precyzyjnych dowodów. Obecnie sytuacja zmieniła się, bowiem lód w regionie Arktyki kurczy się z roku na rok, odsłaniając nowe szlaki transportowe: tzw. Przejście Północno-Zachodnie, które skraca drogę z Europy do Azji o 4000 km, ale także dając coraz większą szansę dostania się do zalegających pod dnem morskim bogatych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego. Według szacunków, znajduje się tam około 30% nieodkrytych światowych złóż gazu ziemnego – 47 bln m<sup>3</sup> oraz 13% złóż ropy naftowej – 90 mld baryłek (Baylis, Writz, Gray i Cohen, 2009, s. 67). Warto dodać, że wraz z topnieniem lodowca otworzą się nowe tereny dla rybołówstwa. W związku z tym, Arktyka staje się obszarem coraz większego zainteresowania państw arktycznych (Kanada, Stany Zjednoczone, Dania, Norwegia, Rosja) oraz tych, które teoretycznie z tą częścią świata nie mają nic wspólnego, tzn. Unii Europejskiej i Chin (Symonides, 2011, s. 57). Niewątpliwie możliwość eksploatacji surowców energetycznych mogłaby przynieść ogromne zyski dla państwa, mającego dostęp do takich złóż oraz znacznie umocnić jego pozycję na arenie

międzynarodowej. Słusznie *L. Lucchini* i *M. Voelckel* konstatują, że „liczne wyspy Arktyki różnią się wielkością i statusem prawnym, politycznym, który staje się ważny zgodnie z zasadą, że ziemia dominuje nad morzem. Większość tych wysp należy do ZSRR, USA i Kanady i nie stanowią one przedmiotu sporów. Prawa do Grenlandii i Spitsbergenu przyznano dwóm niewielkim państwom – Danii i Norwegii” (*Lucchini, Voelckel, 1990, s. 480*)<sup>1</sup>.

Należy zaznaczyć, że rozciągająca się od Półwyspu Kolskiego do Czukotki rosyjska Arktyka stanowi 1/3 całego obszaru arktycznego. Zamieszkuje ją 80% ludności żyjącej za północnym kołem podbiegunowym. Tam też znajdują się cenne surowce, m.in. 90% rosyjskich zasobów niklu, 67% drewna, 80% apatytów, 95% diamentów, znaczne złoża złota i srebra; stamtąd pochodzi 87% odławianych w Rosji ryb. W ostatniej dekadzie XX w. rosyjska Północ znajdowała się na marginesie polityki Kremla. Zmiana nastąpiła wraz z dojściem do władzy Władimira Putnia. W kwietniu 2000r. podczas wizyty w Murmańsku prezydent nazwał Arktykę strategicznym fundamentem rozwoju całego państwa. W tzw. doktrynie arktycznej Federacji Rosyjskiej jako elementy podstawowe dla ochrony interesów Rosji na Dalekiej Północy wskazano: zabezpieczenie bazy surowcowej, utrzymanie regionu Arktyki jako „strefy pokoju i współpracy”, ochronę środowiska naturalnego oraz wykorzystanie północnych szlaków morskich. Dlatego też Kreml planuje m.in. udoskonalić technologię wydobycia surowców i rozbudować infrastrukturę lądową. Dalsze cele to stworzenie jednolitej przestrzeni informacyjnej na rosyjskiej Północy oraz ukształtowania międzynarodowego reżimu ułatwiającego działalność operacyjną jednostek wojskowych. W doktrynie prawa międzynarodowego rangę priorytetu nadano następującym kwestiom:

1. wyznaczenie zewnętrznej granicy rosyjskiej strefy arktycznej, tj. zewnętrznej granicy szelfu;
2. rozgraniczenie „stref narodowych” na Oceanie Arktycznym;
3. wzmocnienie obecności rosyjskiej na Spitsbergenie;
4. współpraca w ramach Rady Arktycznej i Euroarktycznego Regionu Morza Barentsa;
5. wzmocnienie partnerstwa Rosji i UE;
6. ochrona ludów autochtonicznych (Czarny, 2009, s. 50);
7. stworzenie nowoczesnego systemu transportu w Arktyce.

Słabością Rosji jest brak kapitału na konieczne inwestycje w regionie Arktyki. Pokładanie nadziei na rozwój rosyjskiej Północy tylko w wydobyciu surowców jest ryzykowne, ponieważ Rosja nadal nie dysponuje nowoczesnymi technologiami, pozwalającymi na prowadzenie odwiertów w trudnych arktycznych warunkach. Rozwiązaniem jest pozyskanie technologii od innych państw arktycznych, ale to, w przekonaniu rosyjskich elit władzy, osłabia suwerenność i podważa pozycję państwa w wymiarze globalnym. Niewątpliwie, bez technologii bogactwa Arktyki będą jeszcze przez długi czas niedo-

---

<sup>1</sup> Status prawny Spitsbergenu został ustalony w Traktacie Spitsbergeńskim podpisanym w Paryżu dnia 9 lutego 1920r. Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej w orzeczeniu z 5 kwietnia 1933r. uznał wyłączne prawa Danii do całego terytorium Grenlandii, zob. sprawa statusu prawnego Wschodniej Grenlandii v. Sprawa Ihlena, Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej 1933r.

stępne. Rosja jako pierwsze państwo arktyczne zwróciła się w grudniu 2001r. do komisji pracującej nad Konwencją Narodów Zjednoczonych o Prawie Morza (UNCLOS, Dz.U. z 2002r., nr 59, poz. 543) o wyznaczenie zewnętrznej granicy szelfu. Komisja ta odrzuciła określone granice, wskazując na brak przekonujących dowodów na to, że Grzbiet Łomonosowa i Grzbiet Mendelejewa są przedłużeniem płyty eurazjatyckiego kontynentu. Do tej pory status prawny Arktyki nie został *prima facie* rozstrzygnięty, jak to miało miejsce w przypadku Antarktydy w 1959r., kiedy podpisano traktat, zakazujący jakiegokolwiek militarnej aktywności państw w tym regionie do połowy XXI w. Zgodnie z prawem międzynarodowym, Arktyka jest „ziemią niczyją” (*terra nullius*), co oznacza, że żadne państwo nie ma całkowitej zwierzchności nad tym miejscem, co reguluje Konwencja z Montego Bay z 1982r. Jak dotąd, wykształciły się dwie teorie dotyczące statusu prawnego Arktyki. Pierwszą z nich jest tzw. teoria sektorów, zgodnie z którą państwo ma prawo do obszarów arktycznych, jeżeli jego terytorium przylega do wszystkich stref w określonym sektorze. Granice tych sektorów tworzą charakterystyczny trójkąt, którego elementami są Biegun Północny oraz linie poprowadzone wzdłuż południków, opierających się na granicy danego państwa. Jednakże teoria sektorów nie została przyjęta przez społeczność międzynarodową, w szczególności ze względu na niesprawiedliwy podział wpływów, gdyż Rosja i Kanada zyskałyby wówczas największe obszary. Drugą koncepcją, określającą prawa do wód arktycznych, jest tzw. teoria morza pełnego, mająca swoje źródło w Konwencji o prawie morza z 1982r. Zgodnie z założeniami tej koncepcji, państwa posiadające dostęp do morza, sprawują zwierzchnictwo nad 200-milową strefą przybrzeżną. Poza tym obszarem, panuje całkowita wolność żeglugi. Jednak zgodnie z art. 76 Konwencji o prawie morza z 1982r., państwa mają prawo do rozciągnięcia swojej strefy wpływów do 350 mil morskich, pod warunkiem, że udowodnią, iż dany szelf jest geologicznym przedłużeniem dna morskiego. Instytucją, której ekspertyza jest wiążąca dla rozszerzenia strefy przybrzeżnej, jest Komisja Granic Szelfu Kontynentalnego ONZ. Państwo, które dąży do takiego rozszerzenia, zobligowane jest przedstawić Komisji właściwe materiały dowodowe w ciągu 10 lat od ratyfikowania Konwencji z Montego Bay. Dotychczas żadne z państw zainteresowanych nie zdołało udowodnić swoich praw do szelfu kontynentalnego pod dnem Oceanu Arktycznego. Trafnie L. Lucchini i M. Voelckel twierdzą, że „Arktyka stanowi całość składającą się z mórz, swobodnych lub skutych lodem na stałe albo poszczególnymi fragmentami – lodowy ocean arktyczny, wysp i archipelagów o bardzo różnych powierzchniach. Jej granice nie zostały jednoznacznie określone. Kryterium koła podbiegunowego – 66°30' północnej szerokości geograficznej – jest jednak najczęściej uznawanym” (*Lucchini, Voelckel, 1990, s. 488*).

Jak widać z zaprezentowanego przeglądu, różnorodność koncepcji na temat aktywności Federacji Rosyjskiej w regionie Arktyki jest stosunkowo duża. W związku z tym, w niniejszym opracowaniu zostaną omówione najistotniejsze kwestie dotyczące m.in. sporów delimitacyjnych w Arktyce. Jednocześnie podjęta została próba odpowiedzi na pytanie: czy Arktyka narażona jest na wyścig zbrojeń?

## Spory delimitacyjne w Arktyce

Analizy rejonów arktycznych zazwyczaj koncentrują się na sporach terytorialnych dotyczących delimitacji granic morskich pomiędzy państwami subregionu. Ponadto, skutkiem tych analiz jest wniosek, że spory te – wzbogacone teorią zasobności Arktyki w surowce energetyczne – mogą stać się załącznikiem poważniejszych konfliktów. Jednak takie niebezpieczeństwo wydaje się mało realne, zważywszy na gotowość wszystkich państw arktycznych do rozstrzygnięcia kwestii spornych w duchu Konwencji ONZ o prawie morskim. Państwa te albo zgłosiły już swoje roszczenia do ONZ, albo mają zamiar wkrótce to zrobić. Warto dodać, że w niektórych przypadkach udało się osiągnąć porozumienia dwustronne – ostatnio pomiędzy Norwegią a Rosją w sporze o część wód Morza Barentsa (Hodubski, 2008, s. 50). Jednak samo tylko istnienie znacznych zasobów i brak konfliktów nie gwarantują jeszcze, że uda się te zasoby w istotnej części zagospodarować. Droga do tego celu jest usiana wieloma przeciwnościami, które wpływać będą na tempo inwestycji i eksploatacji bogactwa naturalnego regionu.

Z kolei spór między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą o rozgraniczenie obszarów morskich nakładających się na siebie na Morzu Beauforta powstał w latach 70. XX w. po ustanowieniu w 1976r. 200-milowej strefy przez USA i Kanadę w 1977r. Źródła tego sporu związane są z traktem z 1825r., zawartym między Rosją a Wielką Brytanią, państwami sprawującymi w tym czasie zwierzchnictwo terytorialne nad Alaską i Kanadą (Griffiths, 2010). Rosja sprzedała *de facto* Alaskę Stanom Zjednoczonym w 1867r., a Kanada stała się sukcesorem Wielkiej Brytanii po uzyskaniu niepodległości. Kanada uzasadniała swoje stanowisko odwołaniem się do traktatu z 1825r., który przewidywał, że granica między Alaską a Jukonem biegnie 141 południkiem aż do „zamarzniętego Oceanu”<sup>2</sup>. W związku z tym, granica morska powinna być przedłużeniem tego południka na przylegające obszary morskie i na Morze Beauforta.

Trzeba zaznaczyć, że Stany Zjednoczone kwestionują powoływanie się na ten traktat jako nadrzędną podstawę delimitacji wyłącznych stref ekonomicznych. Ustanowił on bowiem tylko granicę lądową i nie było zamiarem stron określenie granic morskich, a zwłaszcza szelfu kontynentalnego i wyłącznej strefy ekonomicznej, które zostały przyjęte w prawie narodów dopiero w drugiej połowie XX w. Granica powinna być przeprowadzona w spornym obszarze według zasady równych odległości. W braku specjalnych okoliczności, które należałoby wziąć pod uwagę, ekwidystans jest według strony amerykańskiej zgodny z zasadą sprawiedliwości. Obszar sporny wynosi 21.436 km<sup>2</sup>, jest on jednak bardzo zasobny w surowce energetyczne. Przyjęcie wspólnego zarządzania tych bogactw mogłoby być prostym rozwiązaniem, jednak możliwy obszar spornego terytorium jest elementem utrudniającym akceptację, którejś z tych koncepcji. Stany Zjednoczone ogłosiły w 2010r. moratorium na eksploatację podmorskich zasobów, Kanada nie wydała zezwolenia na wydobycie swoich podmorskich zasobów. Obecnie realną perspektywą dla

<sup>2</sup> Artykuł 3 traktatu między Rosją a Wielką Brytanią, dotyczący granic ich posiadłości na Północno-Zachodnim Wybrzeżu Ameryki i żeglugi na Oceanie Spokojnym z 16 lutego 1825r., Consolidated Treaty Series, t. 75, 95.

Kanady jest Komisja Granic Szelfu Kontynentalnego oraz pokojowe ułożenie stosunków z głównym rywalem, czyli Rosją. Jest to dość problematyczne, zwłaszcza po 2007r., kiedy Rosja dynamicznie zaangażowała się w ochronę swojej suwerenności w Arktyce. Natomiast Kanada w odpowiedzi podjęła decyzję o rozszerzeniu do 9 tysięcy w 2012r. liczby wojsk stacjonujących na Dalekiej Północy, tzw. Canadian Rangers oraz zainwestowaniu w bezzałogowe samoloty zwiadowcze, które do 2020r. mają za zadanie patrolować obszary, co do których kraj ten rości sobie prawa. Jednakże co roku, przez trzy tygodnie, w północnej części kraju odbywają się manewry wojskowe (tzw. Operacja Nanook), które mają podkreślić zwierzchność Kanady w tej części świata. Kanada, mimo swojej tradycyjnie pokojowej polityce, nie chce być biernym obserwatorem międzynarodowej rywalizacji o dostęp do złóż. Tymczasem Dania jest o tyle ciekawym przykładem państwa arktycznego, że jej roszczenia do obszarów High North wynikają w szczególności ze sprawowania zwierzchnictwa nad Grenlandią, która graniczy z kołem podbiegunowym.

Dania nie uczestniczy tak aktywnie w sporze, jak Kanada czy Rosja, ale skupia się na prowadzeniu badań, które mają służyć udowodnieniu, że Grzbiet Łomonosowa jest naturalnym przedłużeniem jej szelfu kontynentalnego. Nieduża aktywność militarna Danii na Grenlandii w obronie terytoriów roszczeniowych wynika też z ograniczonych możliwości finansowych i demograficznych tego państwa. Z informacji zawartych w *Strategii Danii wobec Arktyki na lata 2011-2020* wynika, że głównym celem tego kraju jest dbanie o utrzymanie pokoju, czystości i bezpieczeństwa w regionie Arktyki, a także promowanie zrównoważonego rozwoju i ścisłej współpracy z instytucjami międzynarodowymi. Do obszarów arktycznych swoje roszczenia zgłasza również Norwegia. Należy podkreślić, że w 2006r. kraj ten zaproponował granice swojego szelfu kontynentalnego w trzech obszarach: Loop Hole na Morzu Barentsa, Zachodniego Basenu Nansenowskiego na Oceanie Arktycznym oraz Banana Hole na Morzu Norweskim. Co istotne, Norwegia ma duże szanse na uzyskanie poparcia ze strony Komisji Granic Szelfu Kontynentalnego, gdyż żadne z pozostałych państw zainteresowanych nie zgłasza jak dotąd żadnych zastrzeżeń do poprawności wniosku. Norwegia także współpracuje intensywnie z wieloma zagranicznymi instytucjami naukowymi, co zwiększa jej wiarygodność przed Komisją ONZ. Z kolei wyspa Hansa, a właściwie niezamieszkała, niewielka skała o powierzchni 1,3 km<sup>2</sup>, położona jest w środku Kanału Kennedy'ego w Cieśninie Nares oddzielającej kanadyjską wyspę Ellsmere od północnej Grenlandii i łączącej Zatokę Baffin z Morzem Lincoln<sup>3</sup>. Znaczenie wyspy wynika z jej położenia w Kanale Kennedy'ego, przez który przechodzi ważny szlak żeglugowy północnozachodniego przejścia, jak również z zasobów energetycznych, które mogą się pod nią znajdować. Teren, na którym położona jest wyspa, był badany przez ekspedycje amerykańskie i brytyjskie w II połowie XIX w. W latach 1920-1923 ekspedycja duńska opracowała mapę całego regionu północnej Grenlandii, obejmującą również tę wyspę. W przypadku Danii, jej suwerenność nad całą Grenlandią została uznana przez Stany Zjednoczone w 1916r. i przez Stały Trybunał Sprawiedliwości

<sup>3</sup> Nazwa wyspy pochodzi od imienia Hansa Hendrika, podróżnika i tłumacza grenlandzkiego, pracującego w ekspedycjach handlowych amerykańskich i brytyjskich, organizowanych w trzecim ćwierćwieczu XIX w.

w 1933r. w orzeczeniu w sprawie Grenlandii Wschodniej. W 1920r. w traktacie paryskim Norwegia uzyskała uznanie jej suwerenności nad Spitsbergenem.

Konflikt dotyczący przynależności wyspy trwa ok. 40 lat, gdyż jego początki sięgają lat 70. XX w., kiedy powstał problem delimitacji szelfu kontynentalnego między Kanadą a Danią. Oba państwa zawarły Traktat o rozgraniczeniu szelfu kontynentalnego w 1973r., który wszedł w życie w 1974r. Traktat wymienia 127 punktów tego rozgraniczenia od Cieśniny Davisa do Kanału Robesona, gdzie Cieśnina Naresa łączy się z Morzem Lincolna i linia graniczna (geodezyjna) przebiega między tymi punktami. Linia ta jest przerwana i nie została przeciągnięta między punktami 122 a 123, oddalonymi od siebie o 875 m, a wyspa Hansa znajduje się w środku tego obszaru. W tym czasie państwa nie zdołały osiągnąć porozumienia, co do jej przynależności. Co ciekawe, w 2005r. Dania i Kanada zgodziły się na rozpoczęcie negocjacji dotyczących przyszłości Wyspy oraz na ewentualne przedstawienie sprawy do rozstrzygnięcia przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Natomiast w lipcu 2007r., Kanada na podstawie analizy zdjęć satelitarnych uznała, że granica międzynarodowa przebiega przez środek wyspy, a nie po jej wschodniej stronie, jak poprzednio utrzymywała (Sułek, 2010, s. 50). Podpisany 15 września 2010r. w Murmańsku Traktat między Królestwem Norwegii a Federacją Rosyjską o delimitacji i współpracy na Morzu Barentsa i Oceanie Arktycznym wszedł w życie po ratyfikacji przez obu sygnatariuszy. W ten sposób trwający czterdzieści lat spór, dotyczący nakładających się roszczeń do 155.000 km<sup>2</sup> wyłącznej strefy ekonomicznej na Morzu Barentsa i dodatkowo 20.000 km<sup>2</sup> szelfu kontynentalnego na Oceanie Arktycznym, został zakończony.

Zakończenie wieloletniego sporu między Rosją a Norwegią o rozgraniczenie ma nie tylko kluczowe znaczenie dla ich relacji dwustronnych. Przyjęte w traktacie z 2010r. rozwiązanie należy potraktować jako swego rodzaju modelowe rozwiązanie dla istniejących sporów delimitacyjnych w Arktyce. Wiele odpowiedzi na pytanie, jakie możliwości współpracy dwustronnej otwiera przyjęty traktat, trzeba wyjaśnić, co w istocie było nadrzędnym czynnikiem skłaniającym obie strony sporu do odejścia od koncepcji linii środkowej czy linii sektora i przyjęcie kompromisowego rozwiązania, polegającego na podziale konfliktowego obszaru na dwie równe części. W mojej ocenie, stanowisko obu stron zdeterminował czynnik ekonomiczny. Państwa stanęły wobec perspektywy stopniowego wyczerpywania się dotychczas eksploatowanych złóż ropy i gazu. W tej sytuacji konieczność szybkiego rozpoczęcia eksploatacji i przygotowanie przyszłego wydobywania zasobów Morza Barentsa, znajdujących się w spornym terytorium, stało się elementem strategicznego planowania. W czasie wieloletnich negocjacji stanowisko Norwegii sprowadzało się do twierdzenia, że linia graniczna powinna przebiegać linią równych odległości i nie ma żadnych szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby jakąkolwiek modyfikację jej przebiegu. Tymczasem Związek Radziecki twierdził, że ze względu na wiele zasługujących na uwzględnienie okoliczności, zarówno niemających charakteru geograficznego, takich jak: liczba ludności, zasoby ryb, warunki lodowe, względy klimatyczne i względy bezpieczeństwa oraz szczególnych okoliczności o charakterze geograficznym i prawnym, jak: dysproporcja między linią brzegową obu państw oraz istnienie Układu paryskiego dotyczącego archipelagu Spitsbergen z 1920r., linia ta powinna się pokrywać

z granicą sektora arktycznego (południk 32°04'35" długości wschodniej) ustanowioną w radzieckim dekrete w 1926r. (Symonides, 2008). Rosja, podobnie jak Kanada, interesuje się Arktyką już od lat 20. XX w., w szczególności z powodu Kanady, która mniej więcej w tym samym czasie zaczęła zgłaszać roszczenia wobec terenów północnych. Warto dodać, że Rosja przez długi okres czasu opierała się na teorii sektorów, którą uznała nawet za zwyczaj międzynarodowy. Natomiast po rozpadzie ZSRR, zdecydowano się odejść od tej teorii na rzecz prawa międzynarodowego i Konwencji o prawie morza, której Rosja jest stroną od 1997r. W związku z tym Kreml dąży do udowodnienia tezy, że szelf syberyjski i dno arktyczne są jedną całością, co oznaczałoby, że Rosja posiada prawo do tych terenów, wychodzące nawet poza Biegun Północny oraz obejmujące większą część Grzbietu Łomonosowa. Byłaby to powierzchnia około 1,2 mln km<sup>2</sup>. W 2001r. do Komisji Granic Szelfu Kontynentalnego złożono wniosek, mający naukowo poprzeć rosyjskie roszczenia. Jednakże został on odrzucony, co tłumaczono niepewnymi dowodami. Następny wniosek ma zostać złożony w 2013r. (Kijewski, 2009, s. 272). Niewątpliwie zaangażowanie Rosji w regionie Arktyki, podobnie jak u pozostałych zainteresowanych państw, ma *de facto* podłoże polityczne. Dostęp do potencjalnych złóż surowców byłby mechanizmem napędowym dla rosyjskiej gospodarki i w znaczący sposób wzmocniłby pozycję państwa na arenie międzynarodowej. Dowodem na duże zainteresowanie Moskwy obszarem arktycznym było zorganizowanie spektakularnej ekspedycji „Arktyka 2007”, której celem było zbadanie dna morskiego oraz zebranie dowodów na przynależność Grzbietu Łomonosowa do rosyjskiego szelfu kontynentalnego. Wyprawa doprowadziła do powstania szeregu kontrowersji, ponieważ w czasie jej odbywania, do dna Oceanu Arktycznego przyczepiona została flaga rosyjska, będąca symbolem przynależności tego terytorium do Rosji. Na podstawie prawa międzynarodowego takie zachowanie nie wywołuje żadnych skutków prawnych, jednak poruszenie społeczności międzynarodowej było znaczące. W 2008r. ówczesny prezydent, Dmitrij Miedwiediew, zatwierdził specjalną strategię Rosji wobec Arktyki, znaną pod nazwą „Podstawy polityki państwowej Federacji Rosyjskiej w Arktyce do roku 2020 i na dalszą perspektywę”. Zgodnie z treścią dokumentu, Rosja ma zamiar do 2020r. utworzyć specjalne wojska arktyczne, których rola ma polegać na ochronie rosyjskich interesów w tej części świata. Obecnie, złożami arktycznymi są zainteresowane nie tylko państwa, ale również korporacje naftowe (Kubiak, 2009, s. 3).

W przypadku Arktyki spór między państwami posiada wiele wymiarów, a więc podział stref wpływów nie jest jednorodnym wyrazem pogłębienia rywalizacji między podmiotami zainteresowanymi. Państwa walczą między sobą, m.in. o swobodny przepływ przez cieśniny, kontrolowanie terytorium czy ponowną delimitację granicy państwowej. Do najważniejszych kwestii spornych regionu arktycznego, które nie ułatwiają rozwiązania problemu, trzeba niewątpliwie zaliczyć:

1. spór o Przejście Północno-Zachodnie pomiędzy Kanadą a Stanami Zjednoczonymi, które Kanada uznaje za swoje wody wewnętrzne, na co USA nie chcą się zgodzić i żądają umiędzynarodowienia Przejścia, na wzór Kanału Sueskiego czy Panamskiego;
2. spór o wyspę Hansa (Huebert, 2010, s. 20), którego stronami są Dania i Kanada – problemem jest wskazanie przynależności wysepki do jednego z wymienionych państw.

Wyspa Hansa leży bowiem na samym środku Cieśniny Naresa i ma raczej charakter strategiczny, gdyż posiadanie wysepki oznacza kontrolowanie ruchu morskiego w całej Cieśninie;

3. spór o delimitację obszarów morskich na Morzu Beauforta między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą – przyczyną sporu jest problem z wytyczeniem granicy wzdłuż południka 141° W, gdyż oba państwa mają nieco inną wizję kształtu tej granicy.

Koniec zimnej wojny, polepszenie stosunków między ZSRR a USA umożliwiło zawarcie, 1 czerwca 1990r. między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim porozumienia o granicy morskiej. Rozgranicza ono obszary morskie obu państw na Morzu Beringa i na Morzu Czukockim. Granica ta przebiega na północ od równoleżnika 65° 30' wzdłuż południka 168° 58' 37" poprzez Cieśninę Beringa i Morze Czukockie na Ocean Arktyczny tak daleko, jak zezwala na to prawo międzynarodowe. Granica ta pokrywa się *de facto* z linią sektora arktycznego, ustaloną wcześniej przez Rosję. Geneza tego porozumienia sięga traktatu o cesji (sprzedaży) Alaski Stanom Zjednoczonym przez Rosję w 1867r. W tym czasie państwa posiadały tylko morze terytorialne. Kiedy w latach 70. XX w. oba państwa ustanowiły 200-milowe wyłączne strefy ekonomiczne, powstał problem rozgraniczenia tych stref i to na długości 1.600 mil morskich, co skutkowało powstaniem sporu o rozgraniczenie około 15.000 mil<sup>2</sup>. Natomiast żadna ze stron nie mogła przedstawić map załączonych do traktatu z 1867r. W negocjacjach zgodzono się, że linia rozgraniczenia powinna być linią prostą, jednak nie udało się osiągnąć zgody co do dwóch metod (Mercator czy stożkowa) odwzorowania tej granicy. Przyjęta w 1990r. linia okazała się bardziej korzystna dla USA niż linia równych odległości. Porozumienie tworzy po obu stronach rozgraniczenia specjalne strefy, w których oba państwa mogą wykonywać swoje prawa suwerenne<sup>4</sup>.

Dodatkowym problemem staje się sytuacja, w której trzy państwa: Rosja, Dania i Kanada będą pozostawać w sporze dotyczącym Wzgórz Łomonosowa i będą dowodzić, że są one częścią odpowiednio ich szelfów. Kwestia ta prawdopodobnie będzie angażować również Organizację Dna Morskiego i państwa spoza regionu, zainteresowane tym, by obszar wokół Bieguna Północnego pozostał nadal częścią wspólnego dziedzictwa ludzkości. Dlatego też dowody państw nadbrzeżnych i roszczenia wychodzące poza 350 mil prawdopodobnie będą kwestionowane. Istnienie sporu i ewentualny sprzeciw państw wobec rozpatrywania przedstawionych zgłoszeń przez komisję oznaczać będzie pozbawienie jej możliwości przyjmowania jakichkolwiek rekomendacji. Jednakże postulat, aby obszar Bieguna Północnego poza granicami 350 mil pozostał nadal obszarem międzynarodowym – wspólnym dziedzictwem ludzkości – wydaje się dodatkowo uzasadniony.

W przypadku, gdy nie ma możliwości, ze względu na stanowisko zainteresowanych państw (wyłączyły one taką możliwość), przekazania sporów do rozstrzygnięcia przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości czy Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza, jedyną drogą do poszukiwania możliwego do przyjęcia rozwiązania pozostaje międzynarodowa współpraca naukowa, zebranie przekonujących badań naukowych oraz

<sup>4</sup> *Summary of Giveaway of 8 American Alaskan Islands to the Russian Government*. Pobrano 13 stycznia 2013, z: <http://www.statedepartmentwatch.org/GiveawaySummary.htm>.



oparcie się na ścisłej interpretacji artykułu 76 Konwencji o prawie morza. Takie jest, wielokrotnie formułowane, stanowisko wszystkich państw arktycznych.

## Czy Arktyka narażona jest na wyścig zbrojeń?

Koniec zimnej wojny, a zwłaszcza rozpad Związku Radzieckiego doprowadził do zmniejszenia rosyjskiej obecności w Arktyce. Rosyjskie siły zbrojne znalazły się w stanie likwidacji. Większość baz wojskowych na wyspach w rosyjskiej części Arktyki ze względu na brak środków na ich utrzymanie podlegało likwidacji. Dużej redukcji uległa rosyjska flota okrętów podwodnych. Poza tym, znaczna ich część została złomowana. W atmosferze współpracy w latach 90. XX w. Kanada, Norwegia i Dania zmniejszyły zaangażowanie militarne. Zredukowane zostały siły morskie, zaprzestano ćwiczeń. Jedynym z krajów, który utrzymał swój wojskowy z czasów zimnej wojny potencjał, były Stany Zjednoczone. Jednakże nie doszło do znaczącej redukcji liczby amerykańskich łodzi podwodnych i bombowców strategicznych. Wycofano ze służby tylko starsze typy okrętów podwodnych o napędzie nuklearnym. Stany Zjednoczone w początkach XXI wieku umieściły, w ramach rozbudowanej tarczy antyrakietowej, w Fort Greely na Alasce, jedną ze swoich trzech instalacji przeciwrakietowych, mających przechwytywać rakiety wystrzeliane z Korei Północnej. Tak więc Arktyka utrzymała swoją wysoką pozycję strategiczną dla USA (Czaputowicz, 2007, s. 255).

Sytuacja zaczęła się zmieniać w drugiej połowie pierwszej dekady XXI w. Wszystkie państwa arktyczne wróciły do polityki umacniania swoich potencjałów wojskowych, głównie sił morskich i powietrznych. Szybkie topnienie lodów w Arktyce stało się zjawiskiem trwałym, a państwa arktyczne mające wybrzeża wokół Oceanu Arktycznego, stały wobec różnych skutków tego faktu i związanych z tym powiększającym się dostępem do zasobów mineralnych, wykorzystaniem do żeglugi międzynarodowej szlaków morskich, takich jak: północnowschodnie przejście u wybrzeży kanadyjskich i północna droga morska u wybrzeży syberyjskich. Kanada i Rosja mają świadomość, że ich ograniczenia swobody żeglugi mogą być kwestionowane. Poszerzające się akweny morskie wolne od lodów stwarzają konieczność prowadzenia działań zapobiegających przestępczości na morzu.

Od 1996r. trwa ścisła współpraca między Rosją a Stanami Zjednoczonymi, w której uczestniczą z państw arktycznych także Norwegia i Szwecja, a spoza regionu – Wielka Brytania, w celu zabezpieczenia materiałów i składów paliwa nuklearnego oraz utylizacji instalacji jądrowych złomowanych lodołamaczy i łodzi podwodnych (Shuvalova, 2004, s. 125). Rozwijają się kontakty dotyczące poszukiwań i ratownictwa w Arktyce. Ważną rolę odgrywa w niej marynarka i lotnictwo wszystkich państw arktycznych. Dowodem dobrej współpracy jest też przeprowadzana wspólnie przez USA, Rosję i Kanadę operacja *Vigilant Eagle*, testująca możliwości współdziałania lotnictwa wojskowego tych państw w przypadku piractwa w przestrzeni powietrznej nad wodami międzynarodowymi (Humphreys, 2010). Moim zdaniem, Arktyka niewątpliwie zmierza w kierunku pokojowej współpracy.

Co istotne, przyjęty we wrześniu 2010r. przez Norwegię i Rosję, Traktat o delimitacji i współpracy na Morzu Barentsa i Oceanie Arktycznym potwierdza tylko, że spory dotyczące rozgraniczenia obszarów morskich, czy roszczenia do szelfu kontynentalnego mogą być rozwiązywane zgodnie z regulacjami międzynarodowego prawa morza. Istotnym dowodem pokojowej współpracy jest także przyjęcie 12 maja 2011r. porozumienia o współpracy w poszukiwaniu i ratownictwie w Arktyce. Sygnatariusze ustalili obszary odpowiedzialności każdego z państw, zastrzegając tylko, że ustalenia te nie będą wpływać na rozwiązanie problemów delimitacji obszarów podlegających ich suwerenności, prawom suwerennym i jurysdykcji. Osiągnięty w 2010r. kompromis dotyczący rozgraniczenia stref wpływów na Morzu Barentsa usunął istotną przeszkodę hamującą rozwój dwustronnej współpracy od lat 70. XX w. 27 kwietnia 2010r. Z kolei, podczas wizyty w Oslo prezydent Miedwiediew podpisał wstępne oświadczenie o podziale spornej „szarej strefy” (m.in. ze stworzeniem *joint venture* ds. wspólnej eksploatacji). Prezydent podkreślił, że Rosja jest zainteresowana przede wszystkim pozyskaniem od Norwegów technologii. Strona norweska przedłużyła także prawo Rosji do prowadzenia działalności gospodarczej na Spitsbergenie. Umowa o wytyczeniu granicy morskiej i współpracy na Morzu Barentsa i Oceanie Arktycznym została podpisana przez ministrów spraw zagranicznych w Murmańsku 15 września 2010r. Strony zgodziły na równy podział spornego akwenu. W dwóch aneksach określono zasady eksploatacji złóż transgranicznych, natomiast nie uregulowano kontrowersyjnych zasad połowów wokół Spitsbergenu. O zacieśnianiu współpracy dwustronnej mogą świadczyć także prace rosyjsko-norweskiej komisji ds. rybołówstwa.

Kooperacja Rosji i Norwegii koncentruje się wokół wydobycia surowców, ekologii i *know-how*. Na większą elastyczność Moskwy w stosunku do Oslo może wpłynąć w przyszłości polityka Chin, które wyraźnie poszukują zbliżenia z Norwegią, m.in. w roku 2010r. podpisano porozumienie o dialogu dwustronnym i wspólnych badaniach polarnych. Nie oznacza to jednak, że Pekin rywalizuje z Moskwą w Arktyce. Rosja jest zainteresowana pozyskaniem z Azji Wschodniej niezbędnego kapitału. Rząd oraz władze rosyjskich regionów północnych zachęcają do stworzenia rosyjsko-chińskich spółek do wydobycia surowców. Uczynienie drogi Północno-Wschodniej istotnym szlakiem handlowym z Azją będzie oznaczało zyski także dla Rosji.

## Podsumowanie

Analiza zaprezentowanych materiałów potwierdza, że na jej tle można przedstawić kilka ogólniejszych konkluzji. Część z nich stanowi potwierdzenie *expressis verbis* tez zamieszczonych we wstępnej części niniejszego opracowania.

Po pierwsze, obecnie w Arktyce mamy tylko dwa spory delimitacyjne: na Morzu Beringa między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą i spór o Wyspę Hansa między Kanadą a Danią. W obu tych sporach trwają negocjacje i istnieje szansa na ich rozwiązanie, być może przez odwołanie się do rozwiązania przyjętego przez Norwegię i Rosję. W każdym razie, są to spory między państwami sojusznikami należącymi do NATO i perspektywa

przekształcenia ich w otwarty i ostry konflikt, grożący użyciem siły militarnej, jest mało prawdopodobna.

Po drugie, Rosja, poza roszczeniem do Bieguna Północnego, nie ma obecnie żadnego delimitacyjnego sporu z sąsiadami. Z Norwegią spór został rozstrzygnięty w 2010r., a z USA w 1990r. Tak więc zdecydowana większość sporów, jaka istniała w latach 80. i 90. XX w., została rozwiązana<sup>5</sup>.

Po trzecie, w tej sytuacji można uznać region Arktyki za region świata o małej liczbie i intensywności sporów delimitacyjnych. W najbliższej perspektywie pozostaje zatem Rosji wykorzystywanie aktywności w Arktyce dla zdobywania prestiżu, kształtowania pożądanego wizerunku i umacniania tożsamości „mocarstwa Północy”.

## Bibliografia

- Baylis, J., Writz, J., Gray, S., Cohen, E. (2009). *Strategia we współczesnym świecie*. Kraków: Wydawnictwo UJ, 67.
- Czaputowicz, J. (2007). *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 255.
- Czarny, R.M. (2009). Daleka Północ – High North źródłem konfliktów czy szansą XXI wieku? W: E. Kuźlewska, A.R. Bartnicki (Red.), *Zachód w globalnej i regionalnej polityce międzynarodowej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 50.
- Griffiths, S. (2010). *US – Canada Arctic Border Dispute Key to Maritime Riches*, BBC News, US & Canada, 2 August 2010. Pobrano 20 stycznia 2013, z: <http://www.bbc.co.uk/news/world-us-canada-10834006>.
- Hodubski, A. (2008). *O metodologicznym podejściu do przewidywania w polityce*. W: E. Ponczek, A. Sepkowski (Red.), *Przyszłość i polityka. Nadzieje i strachy zbiorowe przełomu tysiącleci*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 50.
- Huebert, R. (2010). The Newly Emerging Arctic Security Environment, *Canadian Defense & Foreign Affairs Institute*, s. 20.
- Humphreys, M. (2010). *Vigilant Eagle Tests Norad. Russian Response*, *Public Affairs*, z 10 sierpnia.
- Kijewski, T. (2009). *Rywalizacja o surowce energetyczne w Arktyce, Bezpieczeństwo Narodowe*, 9, 272.
- Kubiak, K. (2009). *Interesy i spory państw w Arktyce*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, 3.
- Lucchini, L., Voelckel, M. (1990). *Droit de la mer, t.1, Paryż*, 480.
- Shuvalova, A. (2004). UK – Russian Global Partnership Cooperation, *Jadernyj Kontrol*, nr 3, 125.
- Sułek, M. (2010). *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 50.
- Symonides, J. (2011). Delimitacja obszarów morskich na Morzu Barentsa i Oceanie Arktycznym między Rosją a Norwegią. W: U. Jackowiak, I. Nakielska, P. Lewandowski (Red.), *Współczesne problemy prawa, Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Młynarczykowi*. Gdynia: Wydawnictwo C.H. Beck Sp. z o.o., 57.
- Symonides, J. (2008). *Status prawny i roszczenia do Arktyki oraz Bieguna Północnego*. *Państwo i Prawo*, nr 1.

<sup>5</sup> Granice szelfu kontynentalnego zostały ustalone między Kanadą a Danią w 1973r. Islandia i Norwegia ustaliły granice stref rybołówstwa i szelfu w 1980/1981r. Dania i Islandia uzgodniły granice szelfu i stref rybołówstwa w 1997r. Dania i Norwegia rozwiązały swoje problemy graniczne dotyczące Grenlandii i Jan Mayen zgodnie z orzeczeniem Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w 1995r. Dania, Islandia i Norwegia zawarły trójstronne porozumienie w 1997r. Dania i Islandia uzgodniły granice szelfu kontynentalnego i stref rybołówczych w 2006r.

## THE ACTIVITY OF THE RUSSIAN FEDERATION IN THE ARCTIC REGION – SELECTED PROBLEMS OF THE COMPETITION AMONG SUPERPOWERS

**Summary:** At the end of the Soviet Union the White Sea area was probably the most technologically advanced military infrastructure in the world. Despite the political and military changes in the Arctic, it remains an area of the military activity of such powers as Denmark, Canada and Russia. In all relevant documents showing the Russian vision of the policy, a reference is made to the Arctic. The priority was to defend Russian interests in the region, through the expansion and modernization of the fleet of icebreakers, limiting military activities of other countries and securing Russia's position on the northern sea routes. In the so-called Arctic doctrine of the Russian Federation the key elements for the protection of the interests of Russia in the High North are the following: a security resource base, maintaining the Arctic as a zone of peace and cooperation, protecting the environment and the use of the northern sea routes.

**Keywords:** Russia, Arctic, power, territories.